

mgr Bartosz Rosinke
mgr inż. Robert Wódkiewicz
Akademia Marynarki Wojennej
studia doktoranckie

WPŁYW POLITYKI PAŃSTW BLISKIEGO WSCHODU NA BEZPIECZEŃSTWO W EUROPIE W ASPEKTCIE BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO

STRESZCZENIE

Konflikt pomiędzy szeroko rozumianym zachodem, a krajami arabskimi istniał na długo przed wojną w Iraku. Można przyjąć, że ten fakt został wpisany w historię nawet na długo przed wyprawami krzyżowymi. Od XIII w. Muzułmanie ulegają europejskim potęgom wycofując się do Afryki i Zatoki Perskiej. Ofensywą muzułmańską stał się fundamentalizm i terroryzm, który można postrzegać, jako globalny komunizm, ponieważ tak jak założenia Marksa i Engelsa zostały źle zinterpretowane przez Lenina i Stalina tworząc system tyranów i oprawców, tak święta księga Islamu „Koran” źle interpretowany, zwłaszcza „Dżihad Mniejszy” przyczynia się do fal agresji i ataków terrorystycznych o zasięgu międzynarodowym. Do dnia dzisiejszego jest to jeden z niewielu regionów świata, gdzie wystarczy najmniejsza niesubordynacja na szczeblu przywódczym, której następstwem są lub mogą być konflikty zbrojne np. konflikty pomiędzy Izraelem, a Libanem, Syrią i Egiptem, konflikt iracko-irański lub chociażby iracko-amerykański. Można by jeszcze długo wymieniać. Należy sobie zadać jedno podstawowe pytanie. Dlaczego taka sytuacja ma miejsce w cywilizowanym świecie i dlaczego akurat w tym regionie?

Najistotniejszą kwestią jest wpływ zdarzeń mających miejsce w tym regionie na bezpieczeństwo Europy. Kraje położone w tej części świata trzymają pieczę nad jednymi z największych złóż ropy naftowej na globie, przez co każde naruszenie, opóźnienie w dostawach można odczuć na terenie całej Europy. Przykładami są np. wojny, zawirowania polityczne, wybory na szczeblu przywódczym, przewroty, których skutkami są skoki cen ropy naftowej w przełożeniu na baryłki, co naraża na szwank bezpieczeństwo energetyczne Europy oddając nieocenioną przysługę Rosji, która moim zdaniem coraz mocniej uzależnia kontynent Europejski od dostaw tego właśnie surowca. Jest to region

ewolucji systemów sprawowania rządów, centrum gospodarcze i światowy lider w wydobyciu surowców energetycznych.

Nowo odkryte złoża w Meksyku, Norwegii i początkowo w ZSRR a później w Rosji zyskiwały coraz bardziej na znaczeniu, a tym samym i wpływ na cenę światową ropy był coraz istotniejszy. Wcześniejszą funkcję gwaranta, jaką spełniała Arabia Saudyjska z OPEC przejęły światowe korporacje wydobywcze. „Nowe siedem sióstr” podobnie jak te z roku 1928 dążyły i dążą do osiągnięcia tych samych celów. Zwiększenie zysków po przez kreowanie cen na światowych rynkach zapobiegając wzrostom, bądź wywołując wzrosty cen surowców energetycznych. Do tych koncernów zaliczamy: Saudi Aramco (Arabia Saudyjska), Gazprom (Rosja), CNPC (Chiny), NIOC (Iran), PDVSA (Wenezuela), Petrobras (Brazylia) i Petronas (Malezja). Wyżej wymienione koncerny wydobywają surowce energetyczne w terenów na całym świecie.

Wnioskując OPEC doprowadził w przeciągu 5 lat (od 1968 do roku 1973) do niemal całkowitego wyparcia koncernów zagranicznych z rejonu Zatoki Perskiej po przez wzrost kosztów wydobycia spowodowanym podniesieniem podatków. Niedługo później uczyniły to samo państwa członkowskie OPEC. W tym momencie organizacje skupiały na terenie państw swoich członków 88% światowych złóż ropy naftowej. Efektem było zmarginalizowanie wpływów „wielkiej siódemki”, czyli największych koncernów i towarzystw naftowych. Należy podkreślić, że 71% było to wydobycie bliskowschodnie.

Należy zwrócić uwagę na fakt powrotu „siedmiu sióstr”. Od roku 1991 do chwili obecnej ponownie siedem największych korporacji na świecie ma wpływ na sytuację na runkach naftowych. Sądzę, że w odróżnieniu od Arabii Saudyjskiej, której priorytetem było ustabilizowanie ceny na rynkach, „siostry” dbają tylko o swoje interesy partykularne, czego efektem jest wzrost z progę 40 USD za baryłkę do około 120 USD. Jest to wzrost o 80 USD na przestrzeni 21lat. Podkreślmy, że podczas dominacji OPEC i OAPEK, czyli na przestrzeni od 1960 do roku 1989 (29lat) cena ropy wzrosła od 5 USD do 40 USD za baryłkę, czyli notujemy skok o 35USD.

Słowa kluczowe: *Bliski Wschód, bezpieczeństwo energetyczne, ropa naftowa.*

WSTĘP

W artykule opisano problem wpływu polityki krajów Bliskiego Wschodu na bezpieczeństwo w Europie. Problem jest istotny, ponieważ tak jak kiedyś Bałkany tak teraz Bliski Wschód zasłużył sobie na miano „kotła”¹. Wymienić należy kraje zaliczane do rejonu Bliskiego Wschodu. Są to Cypr, Liban, Izrael, Autonomia Palestyńska, Jordania, Syria, Irak, Iran, Kuwejt, Katar, Bahrajn, Arabia Saudyjska, Jemen, Oman, Zjednoczone Emiraty Arabskie. Niekiedy zalicza się do nich również Afganistan, Egipt i Turcję.

Konflikt pomiędzy szeroko rozumianym zachodem, a krajami arabskimi istniał na długo przed wojną w Iraku. Można przyjąć, że ten fakt został wpisany w historię nawet na długo przed wyprawami krzyżowymi. Konflikt pomiędzy światem islamskim, a chrześcijańskim rozpoczął się w momencie podboju Bizancjum przez wojska Mahometa². Od XIII wieku Muzułmanie ulegają europejskim potęgom wycofując się do Afryki i Zatoki Perskiej. Ofensywą muzułmańską stał się fundamentalizm i terroryzm, który można postrzegać, jako globalny komunizm, ponieważ tak jak założenia Marksa i Engelsa zostały źle zinterpretowane przez Lenina i Stalina tworząc system tyranów i oprawców, tak święta księga Islamu Koran źle interpretowany, zwłaszcza Dżihad Mniejszy, przyczynia się do fal agresji i ataków terrorystycznych o zasięgu międzynarodowym. Do dnia dzisiejszego jest to jeden z niewielu regionów świata, gdzie wystarczy najmniejsza niesubordynacja na szczeblu przywódczym, której następstwem są lub mogą być konflikty zbrojne, np. konflikty pomiędzy Izraelem a Libanem, Syrią i Egiptem, konflikt iracko-irański lub chociażby iracko-amerykański. Należy sobie zadać jedno podstawowe pytanie. Dlaczego taka sytuacja ma miejsce w cywilizowanym świecie i dlaczego akurat w tym regionie?

Po pierwsze: w większości są to kraje arabskie o specyficznym charakterze państwowym, gdzie prawo wyznacza Koran³. Przywódcy państw lub organizacji o charakterze terrorystycznym wykorzystują jej zapisy do swoich partykularnych celów. Sama forma zapisania treści w tej księdze sprzyja tym osobom, ponieważ retoryka i luźna interpretacja wskazuje na pochwałę aktów przemo-

¹ Nawiązanie do „Kotła Bałkańskiego”. Zajścia mające tam miejsce i walka o strefy wpływów doprowadziły do wybuchu I Wojny Światowej.

² Muhammed ibn Allah ibn Abd al-Muttalib – twórca Islamu. Żył w latach 570-632. Wspólnotę Muzułmańską przekształcił w teokratyczne państwo, które w chwili śmierci Mahometa obejmowało tereny od Hiszpanii po Afrykę Północną, aż po Półwysep Arabski i Zatokę Perską.

³ Koran-Święta Księga Muzułmanów.

cy, przez co znajdują rzeszę „fanatyków” z różnych krajów i sfer, zarówno biedoty jak i szejków zdolnych przenikać do każdego państwa i innego ugrupowania niszcząc go od środka. Takimi środkami posługuje się większość grup terrorystycznych, przez co swobodnie mogą wybierać cele i środki niezbędne do realizacji planu.

Po drugie: kraje Bliskiego Wschodu takie jak Kuwejt, Katar, czy Zjednoczone Emiraty Arabskie leżą na bogatych złożach ropy, przez co samoistnie są łakomym kąskiem dla silniejszych sąsiadów, ale też odległych mocarstw rywalizujących o rozszerzenie swoich stref wpływów. Takimi krajami są Stany Zjednoczone Ameryki, Rosja, czy też Chiny. Jest to najczęstszym powodem konfliktów w tym regionie⁴.

Po trzecie: podłoże polityczne, a właściwie przywódcy państw, organizacji rozstrzygają swoje prywatne konflikty kosztem narodu, poprzez wojny i zamachy np.: pierwotnie Al-Fatah z Jaserem Arafatem⁵, Hamas z Chalidem Maszaalem⁶, Al-Kaida z Osamą Bin Ladenem⁷.

Kolejną kwestią jest wpływ zdarzeń mających miejsce w tym regionie na bezpieczeństwo Europy. Kraje położone w tej części świata trzymają pieczę nad jednymi z największych złóż ropy naftowej na globie, przez co każde naruszenie, opóźnienie w dostawach można odczuć na terenie całej Europy. Przykładami są np. wojny, zawirowania polityczne, wybory na szczeblu przywódczym, przewroty, których skutkami są skoki cen ropy naftowej w przełożeniu na baryłki, co naraża na szwank bezpieczeństwo energetyczne Europy, oddając nieocenioną przysługę Rosji, która coraz mocniej uzależnia kontynent Europejski od dostaw tego właśnie surowca⁸. Interwencje państw Europejskich w sprawie Bliskiego Wschodu łączy się z wysokim ryzykiem. Po wkroczeniu wojsk sprzymierzonych do Afganistanu w celu obalenia rządów Talibów, odbiło się to szerokim echem nadwyrężając stosunki europejsko-arabskie. W niektórych państwach religijni przywódcy zaczęli nawet nawoływać do Dżihadu Mniejszego⁹. Boleśnie odczuły to Hiszpania i Wielka Brytania, a mianowicie ataki w Madrycie i Londynie¹⁰ przeprowadzone przez Al-Kaidę po interwencji wojsk tych państw w Afganistanie.

⁴ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-62.

⁵ Al-Fatah – pierwotnie zbrojna Organizacja Wyzwolenia Palestyny. Wywodził się z niej Jaser Arafat. Pod jego przywództwem organizacja przekształciła się w ugrupowanie polityczne. Naraziła się przez to organizacjom terrorystycznym pod nazwą „Hamas” i „Dżihad”.

⁶ Hamas – zbrojna organizacja o charakterze terrorystycznym. Jej głównym celem jest zniszczenie państwa Izrael. Jej przywódcą jest Chalid Maszaal, znajdujący się obecnie na emigracji w Syrii.

⁷ Al-Kaida – organizacja terrorystyczna, obejmująca swoim zasięgiem cały glob. Jej przywódcą był Osama Bin Laden, a właściwie Osama bin Mohammed bin Awad bin Laden. W chwili obecnej przywództwo jest rozdzielone pomiędzy watażków regionalnych. Zwrócili na siebie uwagę atakami na placówki dyplomatyczne w Kenii i Tanzanii i zniszczeniem World Trade Center.

⁸ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-62.

⁹ Dżihad Mniejszy – walka zbrojna w obronie wiary i Islamu.

¹⁰ Ataki w Madrycie i Londynie – w dniu 11.03.2004 r. na skutek ataku terrorystycznego na stacji kolejowej Atocha zginęło 200 osób, a 1900 zostało rannych. W dniu 07.07.2005 r.

Ewenementem regionu jest nagromadzenie organizacji terrorystycznych lub jednostek sprawujących w sposób despotyczny władzę. Większość z nich doszła „legalnie” do władzy, np. organizacja Al-Fatah w Autonomii Palestyńskiej, czy też jeszcze w niedawnej przeszłości Saddam Husajn w Iraku. Natomiast kraje takie jak Izrael, Turcja, Egipt, Kuwejt, Katar, Cypr, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska i Bahrajn są oblegane przez turystów i biznesmenów z całego świata.

W znaczącym stopniu artykuł oparto na lekturze książek autorstwa B. Łęgowskiej, T. Płudowskiego i B. Lewisa, ale też wielu innych, dzięki czemu można dokładnie przedstawić i omówić Bliski Wschód nie tylko, jako „światowe centrum terroryzmu”, ale też jako region ewolucji systemów sprawowania rządów, centrum gospodarcze i światowy lider w wydobyciu surowców energetycznych.

Celem artykułu jest przedstawienie zależności pomiędzy polityką państw Bliskiego Wschodu i jej wpływ na bezpieczeństwo Europy, a zwłaszcza na bezpieczeństwo energetyczne.

Zasadniczym problemem badawczym jest pytanie:

Czy prowadzona polityka przez kraje Bliskiego Wschodu ma wpływ na Europę?

Jeśli tak to, w jakim stopniu?

Natomiast problemami szczegółowymi są pytania:

- Czy Izrael musi nadal obawiać się agresji ze strony państw arabskich?
- Jaki wpływ na obecną sytuację geopolityczną na Bliskim Wschodzie ma Unia Europejska, jak również każde państwo europejskie z osobna?
- Czy bliskowschodnia myśl polityczna istnieje samodzielnie, czy może mają na nią wpływ państwa zewnętrzne?

Do problemu głównego wysunięto następującą hipotezę zasadniczą:

Polityka krajów Bliskiego Wschodu ma istotny wpływ na rzeczywistą sytuację polityczną i ekonomiczną Europy.

Metodę badawczą oparto głównie na analizie sentencji i materiałów źródłowych, porównaniu spostrzeżeń, wniosków różnych autorów publikacji, książek zarówno krajowych jak i zagranicznych. Dzięki tym zabiegom, można obiektywnie przedstawić i omówić temat artykułu.

W pierwszym rozdziale umieszczono informacje podstawowe, ogólnie znane. Przedstawiono państwa zainteresowane współpracą z Europą, a także te kraje, które współpracą nie są zainteresowane.

w zamachach terrorystycznych na cele komunikacji podmiejskiej (metro) zginęły w Londynie 52 osoby, a 700 osób zostało rannych. Ataki zostały przeprowadzone przez zamachowców samobójców i samoczynne ładunki wybuchowe w odwecie za wkroczenie wojsk tych państw do Afganistanu w celu obalenia Talibów. Do zamachów przyznała się Al-Kaida.

Drugi rozdział poświęcono na omówienie kwestii zbadanie wpływów uzależnienia gospodarczego od surowców energetycznych, a co za tym idzie, czy polityka energetyczna krajów Bliskiego Wschodu ma znaczący wpływ na naszą - Europejską sytuację.

W zakończeniu umieszczono wnioski, które nasunęły się podczas pisania artykułu. Wszystkie spostrzeżenia i przemyślenia starano się poprzeć odpowiednią argumentacją opartą na zebranej literaturze, umieszczonej w bibliografii.

KRAJE PRZYCHYLNE WSPÓŁPRACY I NIEZAINTERESOWANE WSPÓŁPRACĄ Z EUROPA

Bliski Wschód, a właściwie kraje zaliczane do tego regionu geopolitycznego można podzielić na dwie grupy. Pierwsza jest zainteresowana współpracą z Europą, a druga jest zupełnie przeciwna jakiegokolwiek współpracy. Do pierwszej grupy można zaliczyć Autonomię Palestyńską, (która dąży do uniezależnienia się od Izraela i potrzebuje do tego zaplecza politycznego takiego jak Unia Europejska i poparcia ONZ), Turcję (zainteresowana jest wstąpieniem do UE), Egipt (turystyka tego kraju w znaczącym stopniu zbudowana jest na Europejczykach), Izrael (potrzebuje zaplecza politycznego podobnie jak Autonomia Palestyńska), Cypr (baza turystyczna Europejczyków), Jordanię (wychodzi z izolacjonizmu i potrzebuje wsparcia), Kuwejt, Katar, Bahrajn, Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie (potentaci energetyczni)¹¹. Do drugiej grupy zalicza się Liban, Syria, Irak (kojarzone z ugrupowaniami terrorystycznymi lub je wspierające), Iran (kraj dominujący w „świecie Islamskich fanatyków” wyrastający na potęgę regionalną, jest praktycznie wykluczony z współpracy z Unią Europejską z powodu kontynuowania badań nad bronią atomową), Jemen, Oman (zajęte swoimi problemami wewnętrznymi niezainteresowane współpracą z Europą, lecz wyłącznie z krajami sąsiadującymi) i Afganistan (polityka Talibów doprowadziła kraj do ruiny, a przetaczająca się wojna tylko pogłębiła kryzys doprowadzając do „efektu domina”)¹².

Należy zwrócić uwagę na dwa czynniki, które miały wpływ na ten podział. Są to interesy partykularne i cele polityczne. Logiczne zdaje się dążenie do jak najintensywniejszej współpracy pomiędzy krajami mającymi jakiegokolwiek interesy w Europie i tak kraje posiadające ropę, surowce, będące bazami turystycznymi zacieśniają współpracę z Unią Europejską. Natomiast te kraje, które jawnie, wrogo wypowiadają się w stosunku do Europy, zaczęły dążyć do nowej odmiany izolacji, funkcjonującej pod nazwą Izolacjonizmu Islamskiego. Polega on na izolacji na wzór amerykańskiej z jednym wyjątkiem. Amerykańska polegała na własnej chęci izolacji, natomiast islamska jest uwarunkowana dążeniami politycznymi niebezpiecznymi dla Europy lub otwartą niechęcią do nawiązywania współpracy, co jednocześnie wyklucza je z grona państw, z którymi Europa chce utrzymywać stosunki.

¹¹ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-62.

¹² A. Sattin i S. Franquet, *Egipt*, Wyd. Pascal, Bielsko-Biała 2003 r.

Kolejnym aspektem jest dążenie niektórych, spośród krajów Bliskiego Wschodu do osiągnięcia dominacji w tym regionie. Takimi państwami są Arabia Saudyjska, Iran, Egipt i Turcja. W niedawnej przeszłości, bo do roku 2011 w Egipcie, polityka infiltracji społeczeństwa zbierała „krwawe żniwo”. Dopiero ustąpienie prezydenta doprowadziło do rozluźnienia napiętej sytuacji. Śmiało można pokusić się o stwierdzenie, że gdyby taka sytuacja trwała jeszcze kilka miesięcy dłużej to zakończyłaby się wojną domową na wzór tej z Tunezji. W tej chwili mamy do czynienia z odbudową systemu państwowego, przynajmniej jej próbami. Egipt jest strategicznym partnerem nie tylko Unii Europejskiej, ale i państw rejonu Morza Czarnego, ponieważ kontroluje kanał Sueski, a tym samym trzyma pieczę nad przeprawą tankowców do i z rejonu morza Śródziemnego i nie tylko.

Znacznie gorsza sytuacja obecnie jest w Iranie. Społeczeństwo jest zinfiltrowane w takim stopniu, że jakiegokolwiek ruchy, ugrupowania opozycyjne wypowiadające swoją niechęć do sposobu sprawowania władzy przez Ajatollaha są natychmiast likwidowane w dosłownym tego słowa znaczeniu. Członkowie ich rodzin są pacyfikowani i wysyłani do więzień lub obozów pracy, co jest jednoznaczne z wyrokiem śmierci. Iran posiada jeden z najbardziej rozwiniętych programów atomowych na bliskim wschodzie. Za pozycją lidera regionalnego przemawia siła armii, pozycja polityczna i kulturowa w świecie arabskim tego kraju, jak także zaplecze gospodarcze. Nie chodzi tu o dobrobyt społeczeństwa na wzór np.: społeczeństw Kuwejtu, czy Kataru. Iran większość z zysków osiągniętych dzięki wydobyciu i sprzedaży ropy naftowej przekazuje na rozwój militarny i program atomowy. Jest to głównym powodem, który wyklucza Iran z rejonu zainteresowań Europy, a co za tym idzie Unii Europejskiej i USA.

Zupełnie inne spojrzenie na ten temat ma Rosja i Chiny, które na przestrzeni ostatnich kilku lat podpisały wiele porozumień z Iranem. Są to między innymi: porozumienie w sprawie gromadzenia i utylizacji odpadów promieniotwórczych z elektrowni atomowych, porozumienie w sprawie zaplecza szkoleniowego, które przewiduje na przestrzeni 10 lat szkolenie irańskich naukowców w Rosji, a także pakiet How-to¹³, którego podjęły się Chiny w celu dostarczenia niezbędnych środków (narzędzia, szkolenia) do wyprodukowania bomby atomowej.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w Turcji, członka NATO i pretendenta do Unii Europejskiej. Kraj ten rządzony jest przez juntę¹⁴ wojskową od 1980 r. Pomimo tego są tam przestrzegane prawa człowieka i obywatela w stopniu akceptowalnym przez opinię międzynarodową. Odbywają się tam legalne wybory parlamentarne i prezydenckie. Społeczeństwo ma prawo głosu

¹³ How-to – jest to system zaplecza wsparcia technicznego i szkoleniowego. W tym przypadku dostarczanie materiałów i umożliwienie wyprodukowania bomby atomowej.

¹⁴ Junta – lub hunta, to związek lub rada, najczęściej wojskowa, która sprawuje władzę dzięki udanej próbie zamachu stanu.

przez referenda. Kraj jest obecnie pod względem żywnościowym samowystarczalny z powodu silnie rozwiniętego rolnictwa i jest jednym z sześciu takich krajów na świecie. Ze względu na bogate złoża rud metali i rozwiniętej gałęzi usług kraj i społeczeństwo żyje w względnym dostatku. Dzięki temu jest on atrakcyjny dla inwestorów i korporacji nie tylko europejskich. Jedną z najbardziej rozwiniętych gałęzi usług jest turystyka przynosząca krocie zysku przekazywanego na poczet rozbudowy sieci dróg ekspresowych i autostrad, które niestety nadal stanowią zaledwie znikomy procent spośród wszystkich pozostałych. Blisko 900 tys. armia stoi na straży „ładu i porządku”, a także zastrzega sobie prawo do interweniowania w przypadku prób dążenia do zmienienia statusu państwa. Zgodnie z konstytucją z roku 1982 kraj jest świecką, demokratyczną republiką socjalną. Pasuje do roli państwa dominującego w regionie. Stanowi alternatywę do Iranu.

Arabia Saudyjska jest swoistym wyjątkiem. Sama nie jest zainteresowana objęciem pozycji lidera w regionie jednak ze względu na potencjał polityczny (znaczenie w świecie arabskim i nie tylko), gospodarczy i symboliczny w postaci formy sprawowania władzy, najbliższy historycznym Persom, jest postrzegana jako państwo dominujące. W Europie postać członka rodziny królewskiej straciła na znaczeniu na rzecz parlamentów, premierów i prezydentów. Natomiast w świecie arabskim jest zupełnie odwrotnie. Król jest symbolem władzy Bożej na Ziemi, i symbolizuje się niezmywalnym prawem do rządzenia daną krainą. W Arabii Saudyjskiej jest to połączone z funkcjonalnością i nowoczesnym systemem sprawowania władzy. Jest to jedna z nielicznych monarchii absolutnych. Krajem rządzą król i premier. Ze względu na bogate złoża ropy naftowej i sprzedaży tego surowca Arabia jest istotnym partnerem Unii i nie tylko.

Główną zmienną warunkującą chęć nawiązania współpracy pomiędzy Europą, a krajami arabskimi jest wartość zysków, jakie można osiągnąć nawiązując daną współpracę. Zarówno członkom Unii Europejskiej jak i państwom bliskowschodnim zależy na jak największych korzyściach wynikających, czy to z umów międzynarodowych, czy to z następstw związanych z udogodnieniami celnymi, czy też turystycznymi. Drugą dość istotną kwestią jest uwarunkowanie polityczne, lub też szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Iran ze względu na dążenia i swoją politykę został wykluczony z rejonu zainteresowań Europy, choć można też się pokusić o stwierdzenie, że Iranowi nie zależy na współpracy z UE.

POLITYKA PAŃSTW BLISKIEGO WSCHODU, A BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE EUROPY

1. Początek OPEC i OAPEC

Bliski wschód jest dość specyficznym regionem przepełnionym konfliktami na tle społecznym, wyznaniowym, a także na tle politycznym. Jest jednak jedna rzecz jednocząca wszystkie kraje arabskie – ropa naftowa. Aby zrozu-

mieć temat należy zacząć od samego początku istnienia OPEC¹⁵. W roku 1928 miało miejsce spotkanie przedstawicieli siedmiu największych naftowych korporacji na świecie w szkockiej miejscowości Achnacarry. Doszło do nieoficjalnego porozumienia, na bazie którego zaprzestano twardej konkurencji pomiędzy organizacjami, które jednocześnie zobowiązały się do ograniczonego wydobycia. Spotkanie to zaowocowało cyklicznymi zjazdami, aby ostatecznie utworzyć frakcję nazywaną później „siedmioma siostrami”. Jednak na skutek wyparcia ich z terenów Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, straciły na znaczeniu.

Sytuację wykorzystały kraje wydobywające i eksportujące ropę naftową na własny koszt, zrzeszając się i tworząc Organizację Krajów Eksportujących Ropę naftową (OPEC). Organizacja ta powstała w 1960 r. w Bagdadzie, mając na celu ujednoczenie strategii gospodarczych państw posiadających znaczne złoża tego surowca. Jednakże z biegiem czasu okazało się, że głównym jego celem jest stabilizacja cen, kontrolowanie popytu i podaży na ropę naftową, a tym samym kontrolowanie światowego rynku naftowo paliwowego¹⁶. Członkami OPEC jest 11 państw. Siedziba organizacji jest we Wiedniu¹⁷.

OAPEC¹⁸ powstała w roku 1968 na skutek porozumienia w Bejrucie i według niektórych źródeł jest organizacją konkurencyjną dla OPEC. Jej członkami są wyłącznie państwa arabskie eksportujące ropę naftową. Skupia 10 państw, a jej głównym celem jest uniezależnienie jej członków i ich gospodarek od eksportu ropy naftowej przez dywersyfikację inwestycji w tych krajach¹⁹. Jej siedzibą jest Kuwejt.

Od powstania obydwie organizacje przechodziły gruntowne zmiany. Jedną z głównych było utworzenie wspólnego frontu odnośnie kreowania cen paliw na runku światowym. Było to uzależnione trzema kryzysami w latach 70-tych. W tamtym okresie obie organizacje uświadomiły sobie, że tworząc wspólną strategię przyczynią się do rozwoju państw członkowskich jak i do dobrobytu ich społeczeństw. Arabia Saudyjska, jako państwo dominum²⁰ zainicjowała w tym okresie program równoważonych dostaw, które miały zapobiec powstawaniu kryzysów paliwowo-naftowych. Sytuacja przez prawie 20 lat była stabilna, lecz wszystko uległo zmianie, gdy pozycję gwaranta organizacje te straciły na rzecz giełd paliwowych.

Międzynarodowe kompanie naftowe zaczęły wyznaczać cenę informacyjną (posted price), która była wyznacznikiem ceny sprzedaży ropy w zatoce Meksykańskiej i w ogóle nie odnosiła się do ceny rzeczywistej, ponieważ nie

¹⁵ OPEC – Organizacja Państw Eksporterów Ropy Naftowej.

¹⁶ www.saudinf.com/main/d6.htm

¹⁷ www.opec.org

¹⁸ OAPEC – Organizacja Państw Arabskich Eksportujących Ropę Naftową.

¹⁹ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 50-60.

²⁰ Państwo dominum – łac. Dominum oznacza pan, przodownik, wódz. Państwo mające znaczny wpływ na kreowanie własnej polityki regionalnej.

uwzględniała średniej ceny ropy łącznie z jej kosztem wydobycia na terenie Bliskiego Wschodu. Wraz ze zmianą opłat i podatków kraje arabskie zażądały indywidualnego rozliczania z każdym z osobna. Doprowadziło to do zachwiania równowagi rynku naftowego z powodu gwałtownego procesu zróżnicowania cen. Kolejnym efektem było zmniejszenie znaczenia Arabii Saudyjskiej w wyznaczaniu polityki naftowej krajów arabskich, ponieważ wysokie zadłużenie tego kraju nie pozwalało już na ingerencje ekonomiczne i polityczne po za swoimi granicami. Po wojnie 6-ścio dniowej z Izraelem w czerwcu 1967 r. AOPEC stracił kontrolę nad wschodnimi terenami Egiptu (Synaj), wzgórzami Golan w Syrii i północnej Jordanii. Doprowadziło to do przejęcia prymu przez Iran, który to w listopadzie 1970 r. uzyskał gwarancję 55% dochodów z wydobycia ropy naftowej z rejonu Zatoki Perskiej. W tym samym roku Iran był inicjatorem podniesienia cen ropy o 35 centów na baryłce, a w stosunku do Morza Śródziemnego o 90 centów²¹. Dodatkowym warunkiem było utrzymanie tej ceny przez 5 lat²².

W latach 80-tych nie odnotowano znaczących wahań cen ropy naftowej. Było to spowodowane stabilną polityką szejkanatu, a zwłaszcza polityką Arabii Saudyjskiej, mającej znaczący wpływ na ekonomiczne decyzje podejmowane przez inne kraje arabskie. W roku 1979 członkowie OPEC zdecydowali ustalić limity wydobywcze dla każdego z nich, a państwa zrzeszone w OAPEK postanowiły dostosować wydobycie do potrzeb rynku, dzięki czemu złagodziły skutki drugiego kryzysu naftowego wywołanego właśnie przez decyzję OPEC. Inicjatorami tego nowatorskiego rozwiązania byli właśnie Saudyjczycy. W roku 1982 program OAPEK już funkcjonował i tak w momencie gwałtownych skoków cen Arabia Saudyjska jako światowy lider wydobywczy, uruchamiała swoje rezerwy surowca zalewając rynki tym samym powodując spadki cen. Gdy z kolei cena była za niska Saudyjczycy wstrzymywali eksport ropy powodując skutek odwrotny od wcześniej opisanego, czyli wzrost cen²³.

Dzięki tym zabiegom Arabia Saudyjska faktycznie kreowała cenę na rynkach światowych jednak ponosiła tego koszt. Każda interwencja w system podaży-popytu odbijała się na gospodarce rodzimej. Niejednokrotnie działania te przynosiły straty eksporterom, przez co zrywali kontrakty i występowali o odszkodowania. Ponadto Saudyjczycy posiadali znaczące kredyty względem wierzycieli, co ostatecznie zmusiło Arabię Saudyjską do wstrzymania programu „stop-start”. Efektem był w trzeci kryzys naftowy trwający od 1989 r. do 1991 r.

Nowo odkryte złoża w Meksyku, Norwegii i początkowo w ZSRR, a później w Rosji zyskiwały coraz bardziej na znaczeniu, a tym samym i wpływ na cenę światową ropy był coraz istotniejszy. Wcześniejszą funkcję gwaranta, jaką spełniała Arabia Saudyjska z OAPEK przejęły światowe korporacje wydobywcze. „Nowe siedem sióstr” podobnie jak te z roku 1928 dążyły i dążą do osiągnięcia tych samych celów. Do tych koncernów zaliczamy: Saudi Aramco

²¹ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-62.

²² Tamże, s. 55-62.

²³ Tamże, s. 72-74.

(Arabia Saudyjska), Gazprom (Rosja), CNPC (Chiny), NIOC (Iran), PDVSA (Wenezuela), Petrobras (Brazylia) i Petronas (Malezja). Wyżej wymienione koncerny wydobywają surowce energetyczne w terenów na całym świecie.

Reasumując: OAPEC doprowadził w przeciągu 5 lat (od 1968 r. do roku 1973) do niemal całkowitego wyparcia koncernów zagranicznych z rejonu Zatoki Perskiej, poprzez wzrost kosztów wydobycia spowodowany podniesieniem podatków. Niedługo później uczyniły to samo państwa członkowskie OPEC. W tym momencie organizacje skupiały na terenie państw swoich członków 88% światowych złóż ropy naftowej. Efektem było zmarginalizowanie wpływów „wielkiej siódemki”, czyli największych koncernów i towarzystw naftowych. Należy podkreślić, że 71% było to wydobycie bliskowschodnie.

Należy zwrócić uwagę na fakt powrotu „siedmiu sióstr”. Od roku 1991 do chwili obecnej ponownie siedem największych korporacji na świecie ma wpływ na sytuację na runkach naftowych. Widać, że w odróżnieniu od Arabii Saudyjskiej, której priorytetem było ustabilizowanie ceny na rynkach, „siostry” dbają tylko o swoje interesy partykularne, czego efektem jest wzrost z progę 40 USD za baryłkę do około 120 USD. Jest to wzrost o 80 USD na przestrzeni 21lat. Podkreślny, że podczas dominacji OPEC i OAPEC, czyli na przestrzeni od 1960 do roku 1989 (29lat) cena ropy wzrosła od 5 USD do 40 USD za baryłkę, czyli notujemy skok o 35USD.

2. Bliski Wschód a Europa

Badając podstawy prawne i cele Unii Europejskiej znajdujemy odniesienie dotyczący zarządzania kryzysowego. Jednym z głównych gałęzi krytycznych jest zabezpieczenie źródeł gospodarki wodnej, czyli zapewnienie źródeł wody pitnej, transport, od którego uzależnione jest prawidłowe funkcjonowanie systemu przesyłowego i właśnie energetyka, czyli zapewnienie źródeł surowców energetycznych. Ostatnie działania Rosji doprowadziły do formalnego i praktycznego uzależnienia krajów środkowo-wschodniej części UE od dostaw gazu i ropy z tego kraju. Co ekonomicznie rzecz biorąc negatywnie wpływa na rozwój krajów odbiorców, ponieważ Rosja wykorzystuje tego typu surowce w celach politycznych²⁴.

Alternatywnymi źródłami surowców energetycznych mogą być zasoby i dostawy z krajów Bliskiego Wschodu. Problemem naszego kraju są długoletnie umowy wiążące nas z Rosją na dostawy gazu i ropy. Nowo odkryte złoża gazu pozyskiwanego z łupków mogłyby nas zabezpieczyć na długi okres, lecz jest to względnie nowa technologia, a samo wydobycie jest na etapie prób i analiz. Z kolei podjęcie decyzji o budowie elektrowni atomowej np. w Żarnowcu

²⁴ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-60.

stoi pod znakiem zapytania, a projekt czeka na decyzję, czy przeprowadzić referendum w tej sprawie czy też zacząć budowę narażając się na krytykę Greenpeace-u i innych środowisk ekologicznych.

Unia Europejska w ostatniej dyrektywie odnośnie zabezpieczenia źródeł surowców energetycznych podjęła decyzję, aby każde państwo członkowskie, w swoim zakresie poczyniło starania by ten problem rozwiązać.

Kolejną kwestią jest cena ropy wyrażana w baryłkach. Bliski Wschód jest regionem silnie wpływającym na ceny tego surowca. Pierwszym podmiotem, który ma kolosalne znaczenie na cenę to OAPEC. Organizacja ta prowadzi w porozumieniu z innymi krajami członkowskimi, jednolitą politykę dotyczącą kreowania cen ropy na świecie. Dzięki skupianiu większości światowych złóż tego surowca na terenie państw swoich członków, organizacja ta ma możliwość „szachowania” cen podyktowanych przez resztę członków zrzeszanych w OPEC²⁵. Tym samym kraje arabskie praktycznie utworzyły monopol na rynku energetycznym.

Drugim nie tyle podmiotem co stanem, są wojny i kryzysy wybuchające na Bliskim Wschodzie i na świecie. Po nałożeniu embarga na dostawy ropy do Stanów Zjednoczonych w roku 1973 po wojnie izraelsko-arabskiej, mieliśmy do czynienia z pierwszym kryzysem naftowym, który nasilił się po rozszerzeniu embarga na kraje Europy Zachodniej, na skutek pomocy jakiej udzieliły te kraje Izraelowi w trakcie konfliktu Jom Kippur. Skutkiem pierwszego kryzysu było podniesienie cen z poziomu 2 USD na początku roku 1970 do 15 USD w roku 1974²⁶.

Drugi kryzys naftowy miał miejsce po rewolucji irańskiej, która miała miejsce w latach od 1979-1982. Wówczas ceny poszybowały do progu 30 USD za baryłkę ropy naftowej. Było to spowodowane wstrzymaniem wydobywania przez ten kraj. Podkreślimy, że w tym okresie Iran wraz z Arabią Saudyjską i Irakiem był regionalnym potentatem wydobywającym ropę naftową²⁷.

Podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej w roku 1990, od pierwszych dni wojny ceny ropy wzrosły o kilkanaście dolarów do progu 45 USD za baryłkę, co w przełożeniu na miliony litrów doprowadziło do trzeciego kryzysu energetycznego na świecie. Podkreślimy, że od roku 1985 zaczęto na dużą skalę wydobywać ropę z dna Morza Północnego i z terenów Alaski, co miało uchronić od kryzysu kraje, które do tej pory były uzależnione od monopolu krajów arabskich na wydobywanie ropy. Jednak nie uchroniło to globalnej gospodarki od kolejnego kryzysu²⁸.

Po drugiej wojnie w Zatoce Perskiej mieliśmy do czynienia z kulminacją wzrostu cen ropy. Na przełomie lat 2003-2006 ceny wahały się od ok 50 USD do nawet 70 USD za baryłkę z powodu huraganu Katrina, który nawiedził USA powodując znaczące szkody w infrastrukturze. Wówczas uważano, że jest to już

²⁵ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-62.

²⁶ Tamże, s. 55-68.

²⁷ Tamże, s. 55-68.

²⁸ Tamże, s. 55-68.

ostateczny próg i następnych skoków cen nie będzie. Było to jednak złudne wrażenie²⁹.

W roku 2008 na skutek globalnego kryzysu, spowodowanego „prze-grzaniem” systemu wydobywczego, bankowego i rynku nieruchomości mieliśmy do czynienia z rekordowym skokiem do progu 147 USD za baryłkę³⁰.

Obecnie cena ropy naftowej oscyluje w granicach 120 USD za baryłkę. Jednak należy zwrócić uwagę na niestabilność systemu wydobywczego. Należy podkreślić, że cena jest uzależniona od równowagi w stosunku wydobycia do konsumpcji. Wszelkie zawirowania w procesie wydobycia, wzrost kosztów transportu ma olbrzymie znaczenie na ostateczny kształt ceny. W tej chwili gospodarka światowa jest uzależniona od dostępu do tego surowca energetycznego, ale pamiętajmy, że jest to surowiec, który się kończy. Kolejnym etapem będzie kontrolowane ograniczenie wydobycia, które spowoduje ponownie wzrost ceny, niestety nikt nie jest w stanie określić do jakiego poziomu.

WNIOSKI

Obecnie kraje Bliskiego Wschodu zaliczają się do najszybciej rozwijających. PKB np.: Arabii Saudyjskiej jest godny do pozazdroszczenia. Niejednokrotnie w artykule podkreślano wpływ wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego na szybszy rozwój gospodarczy kraju. W dobie kryzysu globalnego surowców energetycznych kraje posiadające złoża tych surowców zapewniają sobie stałe i pewne wpływy do budżetów, niejednokrotnie przyczyniając się do powstrzymania, bądź łagodzenia skutków kryzysów ekonomicznych, które można zaobserwować w Europie, czy też Ameryce Północnej, co jednocześnie potwierdza zasadność postawionej na wstępie artykułu hipotezy, że polityka krajów Bliskiego Wschodu ma istotny wpływ na rzeczywistą sytuację polityczną i ekonomiczną Europy poprzez bycie podmiotami sprawczymi, bądź też zapobiegawczymi ogólnoswiatowych kryzysów. Gromadzenie i magazynowanie surowców energetycznych przyczynia się do dynamicznego rozwoju, a także do podnoszenia znaczenia danego państwa na arenie międzynarodowej.

Pamiętać należy jednak o tym, że każdy atut może zamienić się w potencjalne zagrożenie. Uzależnienie gospodarki od przychodów ze sprzedaży ropy, czy też gazu niesie ze sobą ryzyko załamania w dobie kryzysu naftowego. Ponadto mniejsze państwa posiadające bogate złoża mogą stać się potencjalnym celem ataku silniejszych państw ościennych i nie tylko. Przykładem może być agresja Iraku na Kuwejt z roku 1990, a także inwazja USA na Irak z 2003r.

²⁹ Tamże, s. 55-68.

³⁰ B. Łęgowska, *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Łódź 2007, s. 55-68.

Podkreślić należy również stosunek liczby wyznawców Islamu do populacji całego społeczeństwa omawianego regionu. Kraje Bliskiego Wschodu za wyjątkiem Izraela to państwa z dominującym Islamem jako religią. W statucie Ligi Państw Arabskich, która powstała w roku 1945. Można przeczytać, że powstała ona w celu zacieśniania więzi społecznych, współpracy politycznej, ekonomicznej, a także stworzenia frontu zdolnego przeciwstawić się ruchom syjonistycznym.

Nie należy więc ulegać złudzeniu że organizacja powstała w celu szerzenia pokoju. Kraje członkowskie LPA niejednokrotnie toczyły wojnę z Izraelem i jej sojusznikami ujawniając swój prawdziwy cel powstania.

Aktualna sytuacja geopolityczna w najbliższym czasie najprawdopodobniej ulegnie zmianie z powodu dążeń imperialistycznych Iranu i jego zmierzaniu do wybudowania broni atomowej. Oznaczałoby to znaczne pogorszenie relacji ze społecznością międzynarodową, zwłaszcza ONZ, które skutkować będzie nakładaniem kolejnych sankcji ekonomiczno-politycznych. Pamiętajmy, że społeczeństwo, które czuje się zagrożone i uciskane jest najbardziej niebezpieczne. Tak więc najbliższe lata owocować będą niestabilnością i impulsywnością w tym regionie, co jednocześnie stanowi odpowiedź na postawione pytanie, czy Izrael musi nadal obawiać się agresji ze strony państw arabskich.

Podkreślić należy indywidualny wzór gospodarczo-polityczny występujący w tym regionie, a zwłaszcza zagrożenia wynikające z uwarunkowań kulturowych. W krajach z dominującym wyznaniem muzułmańskim wiodącą rolę w prawodawstwie i sądownictwie odgrywa Szariat i Święta Księga Koran (za wyjątkiem Turcji). Indywidualne i luźne interpretowanie zapisów Koranu, mogą przełożyć się na potencjalne zagrożenie, co stanowi odpowiedź na zadane wcześniej pytanie, a mianowicie czy święta księga Koran ma wpływ na prowadzoną politykę przez państwa arabskie.

Dość istotnym faktem jest rzeczywisty stan systemów politycznych i systemów sprawowania władzy w rejonie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Kraje zaliczane do tego regionu poza jednym wyjątkiem - Izraelem, to kraje arabskie. Ostatnie próby zaszczepienia systemów demokratycznych w Iraku, czy Afganistanie są z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ kraje te nie mają zaszczepionych wartości, na których budowana jest demokracja. Natomiast ostatnie rozruchy, bunty, czy też rewolucje anty-dyktatorskie mogą jedynie umniejszyć poczucie zacofania tych krajów względem demokratycznej Europy. Należy obserwować i dbać, aby starania uczestników „jaśminowej rewolucji” nie poszły na marne, czyli aby władzę w świeżo uwolnionym państwie od dyktatora nie przejął nowy tyran.

W krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej występują silne i zorganizowane grupy fanatyków religijnych. Jest to spowodowane wysokim współczynnikiem nacjonalistycznym występującym w krajach arabskich. W państwach, byłych liderach takich jak Egipt, czy Syria działają frakcje, które są w stanie z łatwością przejąć władzę w sposób legalny, gdyż prócz silnych i dobrze uzbrojonych oddziałów paramilitarnych, cieszą się szacunkiem i zaufaniem społeczeństw. Przykładami są Bractwo Muzułmańskie w Egipcie i KADEK w Syrii.

Kolejną kwestią jest zachowanie równowagi w regionie. Przeciwwagą dla Izraela i jego sojuszników jest trio arabskie, a mianowicie Turcja, Arabia Saudyjska i Iran. Budowane przez te państwa sojusze polityczno-militarne i sieci powiązań ekonomicznych przyczyniają się do utrwalania równowagi i pokoju w regionie. Turcja i Arabia Saudyjska zabezpieczając sytuację wewnątrz kraju, a także podpisując porozumienia dwu i wielostronne wzmacniają swoją pozycję na arenie międzynarodowej, a rozbudowując jednocześnie swoje struktury obronne i nawiązując nowe kontakty stanowią główną siłę świata arabskiego. Poprzez zawiązane sojusze, porozumienia handlowe i celne z Unią Europejską i poszczególnymi jej członkami związki te oddziałują na siebie nawzajem, co jest odpowiedzią na pytanie, czy Unia Europejska ma wpływ na obecną sytuację geopolityczną na Bliskim Wschodzie.

Zupełnie odwrotne kroki podejmują Izrael i Iran, naruszając niestety spokój i poczucie bezpieczeństwa w regionie. Irański program nuklearny i izraelska okupacja terenów zamieszkałych przez arabów są tego przykładem. Region Bliskiego Wschodu jest dość specyficzny ze względu na swoją nieprzewidywalność i trwałość konfliktów trwających tam od wielu pokoleń.

Pomimo wielu przegranych wojen z Izraelem, kraje arabskie wywierają znaczący wpływ na inne państwa globu, a tym samym i na Europę. Poprzez swoje programy i cele polityczne, zwłaszcza poprzez przynależność do organizacji takich jak Liga Państw Arabskich, czy też OAPEC przyczyniły się do zapobieganiu kryzysom, ale też do ich wywoływania. Dzięki posiadaniu swoich przedstawicieli w Organizacji Narodów Zjednoczonych, kraje Bliskiego Wschodu mają wpływ na decyzje podejmowane na szczeblu międzynarodowym, a dzięki wspólnej polityce zagranicznej dotyczącej energii i pokoju czy też wojny, ich głos jest silniejszy niżeli pojedynczego państwa. Argumentami, które dodatkowo wzmacniają ich głosy oraz politykę, to posiadanie znaczących źródeł surowców energetycznych.

Podkreślić należy fakt wpływu tych krajów na ceny surowców energetycznych, a dokładniej na zdolność wpływania i kreowania światowej ceny tego surowca. OAPEC po wyparciu obcych koncernów, poprzez obniżenie opłacalności wydobywania dzięki podniesieniu podatków i opłat związanych z wydobywaniem, znacjonalizowali niemal w 100% źródła wydobywcze znajdujące się na terenie własnych państw. W ten sposób OAPEC i kraje członkowskie zbudowały swoisty monopol. Posiadając 71% złóż światowych organizacja ta ma wiążący głos dotyczący cen ropy naftowej wyrażanej w dolarach amerykańskich za baryłkę, zapewniając sobie stałe wpływy do budżetów, a tym samym przyczyniając się do szybszego rozwoju gospodarczego państwa.

Zwróćmy uwagę na istotny fakt: począwszy od roku 1973, czyli od pierwszego kryzysu naftowego, aż do chwili obecnej, ceny surowca energetycznego stopniowo wzrastała od stanu 5 USD aż do 147 USD za baryłkę (pojemność około 159 l)

Należy zwrócić uwagę na fakt powrotu „siedmiu sióstr”. Od roku 1991 do chwili obecnej ponownie siedem największych korporacji na świecie ma wpływ na sytuację na rynkach naftowych. Należy sądzić, że odróżnieniu od Arabii Saudyjskiej, której priorytetem było ustabilizowanie ceny na rynkach, „siostry” dbają tylko o swoje interesy partykularne, czego efektem jest wzrost z progu 40 USD za baryłkę do około 120 USD. Jest to wzrost o 80 USD na przestrzeni 21 lat. Podkreślmy, że podczas dominacji OPEC i OAPEC, czyli na przestrzeni od 1960 do roku 1989 (29lat) cena ropy wzrosła od 5 USD do 40 USD za baryłkę, czyli notujemy skok o 35USD. Jednocześnie poddaje wątpliwości samodzielność istnienia strategii wydobywczej poszczególnych państw, a tym samym ich polityki opartej właśnie na wydobyciu i eksporcie surowców energetycznych. Tym samym można odpowiedzieć na pytanie, czy bliskowschodnia myśl polityczna istnieje samodzielnie. Wydaje się, że nie biorąc pod uwagę uleganie tych krajów licznym wpływom, zwłaszcza „siedmiu siostrom”, a także rządów potęg światowych, które zaliczają ten rejon do swoich wpływów np.: Rosji, USA, Chin.

Indywidualny dla tego regionu wzór gospodarczy jest kolejną istotną rzeczą, nad którą warto się zatrzymać. Chodzi tu o zagrożenia jakie mogą wyniknąć z ograniczonego dostępu do surowców energetycznych. Gospodarki regionu arabskiego są wręcz uzależnione od wydobycia i sprzedaży tych surowców. Gwałtowne zawirowania, nieopłacalność wydobycia oznaczałoby chylenie się ku upadkowi większości spośród krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje zwarte

- [1] F. Ajami F., *Szejkowie, myśliciele, terroryści*, przeł. M. Dziekan, Warszawa 2002.
- [2] Altman J., *Egipt*, Wyd. Berlitz, Londyn 2002.
- [3] Anderson M., *Arabic Materials In English Translation: A bibliography of Works from the pre-islamic period to 1977r*, Boston 1980.
- [4] Bacharech J.L., *A middle east studies handbook, rev. ed.*, Seattle and London 1984.
- [5] Bielawski J., *Islam*, Warszawa 1980.
- [6] Behn W., *Islamic book review index*, Berlin 1982.
- [7] Cook M., *Koran*, przeł. K. Pachniak, Warszawa 2001.
- [8] Danecki J., *Polityczne funkcje islamu*, Warszawa 1991.

- [9] Danecki J., *Kultura Islamu*. Słownik, Warszawa 1998.
- [10] Doe B., *Południowa Arabia*, przeł. M. Gawlikowski, Warszawa 1978.
- [11] Elwell-Sutton L. P., ed., *A Bibliographical guide to Iran*, New York 1983.
- [12] Fryzeł T., *Jedność arabska. Idea i rzeczywistość*, Warszawa 1974.
- [13] Humphreys R.S., *Islamic history: A framework for enquiry, rev. ed.*, New Jersey 1991.
- [14] Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1997.
- [15] Lewis B., *Muzułmański Bliski Wschód*, Wyd. Marabut, Gdańsk 2003.
- [16] Łęgowska B., *Polityka naftowa państw arabskich Zatoki Perskiej*, Wyd. Ibidem, Łódź 2007.
- [17] Mez A., *Renesans Islamu*, Warszawa 1980.
- [18] Mrozek A., *Koran, a kultura arabska*, Warszawa 1967.
- [19] Mrozek-Dumanowska A., *Islam, a zachód*, Warszawa 1991.
- [20] Nosowski J., *Przepisy prawne Koranu, Wykład systematyczny*, Warszawa 1971.
- [21] Nosowski J., *Teologia Koranu, Wykład systematyczny*, Warszawa 1971.
- [22] Ruthven M., *Islam*, przeł. K. Pachniak, Warszawa 1998.
- [23] Sattin A. i Franquet S., *Egipt*, Wyd. Pascal, Bielsko Biała 2003.
- [24] Sinor D., *Introduction a l'etude de l'Eurasie central*, Wiesbaden 1963.
- [25] Sourdel J., Sourdel D., *Cywilizacja Islamu*, Warszawa 1980.
- [26] Stępniewska-Holzmnar B., *Życie codzienne na Bliskim Wschodzie w XX w.*, Warszawa 2002.
- [27] Stolarczyk M., *Iran. Państwo i religia*, Warszawa 1997.
- [28] Tibi B., *Fundamentalizm religijny*, przeł. J. Danecki, Warszawa 1997.

- [29] Zdanowski J., *Bracia Muzułmanie i inni*, Szczecin 1987.
- [30] Zorska A., *Wpływ dochodów z ropy naftowej na sytuację gospodarczo-społeczną Arabii Saudyjskiej*, Warszawa 1977.
- [31] A. Żebrowski A., *Kraje NATO – Turcja*, Wyd. Ministra Obrony Narodowej, Warszawa 1959.

Atlasy

- [32] Brice W.C., *An historical Atlas of Islam*, Leida 1981.
- [33] Sellier J. i Sellier A., *Atlas des peuples d'Orient, Moyen Orient, Caucase, Asie Centrale*, Paris 1993.

Dokumenty

- [34] Hurevitz J.C., *The Middle East and North Africa in World Politics: A documentary record*, 2nd rev. ed., London 1975.

Adresy internetowe

- [35] Organizacja OPEC: www.opec.org.
- [36] Organizacja OAPEC: www.oapecorg.org.
- [37] Organizacja ONZ: www.un.org/Dept/oip.
- [38] Rząd Arabii Saudyjskiej: www.saudinf.com/main/d6.htm.
- [39] Rząd Kataru: www.mofa.gov.qa.
- [40] Abu Dhabi National Oil Company: www.adnoc.com.
- [41] Kuwait Petroleum Company: www.kpc.com.kw.
- [42] Qatar Petroleum: www.qatar.com.qa.
- [43] Saudioramco: www.saudioramco.com.
- [44] www.datadubai.com.
- [45] www.bankier.pl.
- [46] www.wikipedia.pl.
- [47] www.flags.net.

[48] www.crwflags.com.

THE EFFECT OF THE EASTERN STATES POLICY ON SAFETY IN EUROPE IN TERMS OF ENERGY SECURITY

ABSTRACT

The conflict between the West and the Arab countries existed long before the war in Iraq. It can be assumed that this fact was inscribed in history even before the Crusades. From the 13th century, Muslims succumb to European powers by withdrawing to Africa and the Persian Gulf. The Muslim offensive has become fundamentalism and terrorism, which can be seen as a global communism, because, like Marx's assumptions and Engels were misinterpreted by Lenin and Stalin creating a system of tyrants and the perpetrators, the holy book of Islam, the "Coran" misinterpreted, especially "Jihad Minor" contributes to the waves of aggression and terrorist attacks of international scope. To this day, it is one of the few regions in the world where the smallest insubordination at the leadership level is enough, which may or may be armed conflicts, as like conflicts between Israel and Lebanon, Syria and Egypt, the Iraq-Iranian or even Iraqi-American conflict. One basic question should be asked. Why is this situation in the civilized world and why in this region?

The most important issue is the impact of events taking place in this region for Europe's security. Countries located in this part of the world are looking after some of the largest oil deposits on the globe, which means that any infringement, delay in delivery can be felt throughout Europe. Examples are for example, wars, political turmoil, leadership elections, upheavals that result in price spikes in barrels, which compromises the energy security of Europe by rendering the invaluable favor of Russia, which in my opinion is becoming more and more dependent on the European continent raw material. It is a region of evolution of governance systems, an economic center and a global leader in the extraction of energy resources.

Newly discovered deposits in Mexico, Norway and initially in the USSR and later in Russia they grew more and more important, and thus the impact on the world price of oil was increasingly important. The former guarantor function performed by Saudi Arabia from OPEC was taken over by global mining corporations. The "new seven sisters", like those of 1928, sought and pursued the same goals. Increase profits by creating prices in world markets, preventing increases or increasing energy prices. These concerns include: Saudi Aramco (Saudi Arabia), Gazprom (Russia), CNPC (China), NIOC (Iran), PDVSA (Venezuela), Petrobras (Brazil) and Petronas (Malaysia). The above-mentioned concerns extract energy resources in areas around the world.

In conclusion, OAPEC led within 5 years (from 1968 to 1973) to almost completely displace foreign companies from the Gulf region through the increase in mining costs due to the increase in taxes. Soon after, OPEC member states did the same. At the moment, the organizations focused on 88% of the world's oil resources in the countries of their members. The result was the marginalization of the influence of the "big seven", that is, the largest oil companies and corporations. It should be emphasized that 71% was Middle East mining.

Attention should be paid to the return of the "seven sisters". From 1991 to the present again the seven largest corporations in the world has an impact on the situation on oil wells. I think that, unlike Saudi Arabia, whose priority was to stabilize market prices, "sister" care only about their particular interests, resulting in an increase in the threshold of \$ 40 per barrel to about \$ 120. This is an increase of 80 USD over 21 years. It should be emphasized that during the dominance of OPEC and OAPEC, which is the space from 1960 to 1989 (29 years) the price of oil rose from \$ 5 to \$ 40 per barrel, we note the jump for 35USD.